

Sygn. akt X Cz 149/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział X Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Konopka

Sędziowie: SSO Iwona Pydych

SSO Anna Pochylczuk

po rozpoznaniu w dniu 27.08.2014 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa małoletniej **N. L.** reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową **E. K.**

przeciwko **A. L.**

o zasądzenie alimentów

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 13.05.2014 roku, wydane w sprawie sygn. akt VI RC 241/14 w przedmiocie zabezpieczenia

postanawia

1. oddalić zażalenie.
2. zasądzić od pozwanego na rzecz małoletniej powódki kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 maja 2014 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy udzielił zabezpieczenia roszczenia dochodzonego przez małoletnią powódkę N. L. o zasądzenie alimentów poprzez zobowiązanie pozwanego A. L. do łożenia na rzecz tej małoletniej kwoty 400 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat, poczynając od 24.03.2014 na czas trwania postępowania, a w pozostałym zakresie wniosek o zabezpieczenie oddalił (k. 67-70).

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem pozwany wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku ponad 300 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (k. 79-81). Pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych pozwanego, a nadto oparcie się na nieprecyzyjnych lub niezgodnych z prawdą twierdzeniach pełnomocnika powódki. W szczególności pozwany podkreślił, że jest właścicielem spółki (...), w której jest zatrudniony na ¼ etatu. Spółka ta nigdy nie wypracowała zysku. Pozwany zawiesił działalność gospodarczą prowadzoną pod nazwą (...) z uwagi na kryzys gospodarczy, gdyż kluczowy klient firmy – biuro (...) ogłosił upadłość w ubiegłym roku. Firmy pozwanego zajmowały się projektowaniem i zabudową stoisk wystawienniczo targowych, na co obecnie nie ma popytu, gdyż firmy tną wydatki na reklamę i promocję. Pozwany kupował dziecku odzież, kupił dziecku aparat fotograficzny, bo lubi ono robić zdjęcia i czekała na ten aparat 2 miesiące. Pozwany sprzedawał rzeczy osobiste, aby zaspokoić niektóre potrzeby dziecka. Pozwany

ma 46 lat, 42% stałego kalectwa, schorowany kręgosłup. Nie potrafi robić nic innego niż targi. Zdaniem pozwanego utrzymanie dziecka na wsi jest tańsze niż w mieście, dziadek powódki ma gospodarstwo rolne, co obniża koszty wyżywienia dziecka, a opłaty a przedszkole są niższe, bo dziecko rzadko tam uczęszcza.

W odpowiedzi na zażalenia przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany posiada 99% udziałów w (...) Sp. z o.o. oraz udziały w spółce (...) Sp. z o.o., w obu tych firmach pełni funkcje członka zarządu. Stopa życiowa, na jakiej żyje pozwany wskazuje, że osiąga dużo wyższe dochody niż deklarowane. Pozwany nie wykazał, aby posiadał 42% kalectwa. Przedłożony wynik badania kręgosłupa nie pozwala na stwierdzenie na jaką chorobę cierpi pozwany. Pozwany deklaruje dochód 362,42 zł, a jednocześnie dokonuje zakupów dla dziecka drogich prezentów w postaci aparatu fotograficznego, czy tabletu. Nadto dnia 24.06.2014 pozwany przyznał przed Sądem, że jest w stanie łożyć 400 zł, ale nie do rąk matki dziecka, żeby nie wydała ona tego na własne potrzeby.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia i wywody poczynione przez Sąd Rejonowy w obszernym, rzeczowym, logicznym i trafnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia i czyni je własnymi.

Odnosząc się do zarzutów zażalenia podnieść należy, że na pozwanym ciąży obowiązek alimentacyjny, którego istnienie nie było przez niego kwestionowane. Pozwany kwestionuje zasadność obciążenia go obowiązkiem łożenia na utrzymanie córki ponad 300 zł miesięcznie.

Zakres obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych (art. 135 § 1 krio). Jak podkreśla się w orzecznictwie "pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje... W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe - materialne i intelektualne uprawnionego (vide: uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., M.P. z 1988 r. Nr 6, poz. 60).

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie podzielił bezkrytycznie twierdzeń matki dziecka o wysokości kosztów jego utrzymania, ale samodzielnie dokonał ustaleń w tym zakresie opierając się o przedłożone dokumenty, ale także doświadczenie życiowe. Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena kosztów utrzymania małoletniej powódki jest prawidłowa, wydatki oceniono w sposób wyważony, ostrożnie, ograniczając się do podstawowych potrzeb jak wyżywienie, odzież, środki czystości, elementarne zabawki, opłaty za przedszkole, udział w kosztach utrzymania mieszkania, w którym dziecko przebywa. Podnoszone przez pozwanego twierdzenia jakoby utrzymanie dziecka było tańsze na wsi niż w mieście uznać należy za gołosłowne. W czasach współczesnej gospodarki rolnej mało który rolnik prowadzi produkcję umożliwiającą mu całkowite zaspokojenie potrzeb żywieniowych własnych i rodziny. Nadto ceny w sklepach wiejskich są zazwyczaj wyższe niż w hipermarketach znajdujących się w dużych miastach z uwagi na ich dominującą pozycję na rynku i narzucanie własnych cen i marż. Twierdzenia zażalenia zawierają konstatację, że skoro dziadek powódki ma gospodarstwo rolne, to automatycznie obniża to koszty wyżywienia dziecka, tak jakby dziadek małoletniej powódki był zobowiązany do jej utrzymywania. Założenie powyższe jest całkowicie błędne. Obowiązek utrzymania dziecka spoczywa na jego rodzicach. Nadto z zeznań G. K. wynika, że dziadkowie małoletniej powódki uprawiają zboża i kukurydzę (k.120), a pozwany nie wykazał w jakim zakresie plony z tych upraw wpływają na obniżenie kosztów utrzymania jego dziecka. Twierdzenia o tym, że opłaty za przedszkole są niższe, czy że pozwany jest kaleką w 42% są całkowicie dowolne i nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione.

Oceniając, w jakim zakresie każde z rodziców powinno przyczynić się do zaspokojenia kosztów utrzymania ich małoletniego dziecka podkreślić należy, że z faktu iż pozwany pracuje na 1/4 etatu i zawiesił działalność gospodarczą nie sposób wywodzić, że nie posiada możliwości zarobkowych. Możliwości zarobkowe nie mogą bowiem być utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga z przyczyn niezaskądniczych na usprawiedliwienie. Pozwany nie wykazał, aby był osobą niezdolną do pracy w jakimkolwiek stopniu, przedłożył wynik badania tomografem komputerowym kręgosłupa z 2007 roku, co nie pozwala poczynić żadnych ustaleń odnośnie jego aktualnego stanu zdrowia, czy zdolności do pracy. Pozwany nie sprawuje na co dzień osobistej opieki nad dzieckiem, ma 46 lat, posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe. Oprócz małoletniej powódki pozwany posiada 2 dorosłych i samodzielnych dzieci, które nie wymagają finansowego wsparcia. W ocenie Sądu Rejonowego - którą Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości - kwota 400 zł miesięcznie mieści się w możliwościach zarobkowych pozwanego, a twierdzenia zażalenia powyższego nie podważają.

Mając powyższe na względzie, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, Sąd Okręgowy je oddalił jako całkowicie bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.